

## Recenzja

### pracy doktorskiej Pani Joanny Katarzyny Puchalskiej pt. „*Bushidō. Japoński ethos rycerski*”

Dysertacja Pani Puchalskiej należy do bardzo interesujących rozpraw, sytuujących się zasadniczo w zakresie szeroko pojętych studiów kulturoznawczych. Autorka w kompetentny i rzetelny sposób przedstawiła rozwój japońskiego ethosu rycerskiego i jego recepcję we współczesnej Japonii. Bardzo ciekawie ukazała także wpływ idei bushido i postaci samuraja na różne nurty kultury we współczesnym świecie. Pewnego rodzaju hermeneutyka kulturowych, szeroko rozumianych tekstów współczesności, wydaje się tutaj nowatorska i obiecująca. Pokazuje ona głębsze i jak się okazuje, zaskakująco trwałe, struktury myślenia o świecie, generujące zjawiska trudne do odczytania bez pogłębionej analizy. Uważam, że cel jaki postawiła sobie Pani Joanna Puchalska czyli (s.3) „wszechstronne zaprezentowanie japońskiego ethosu rycerskiego – od średniowiecznych opowieści wojennych po nowożytny kodeksy prawne i filozoficzne, łącznie z ukazaniem wykorzystania wątków bushidō przez japońskie władze podczas drugiej wojny światowej, oraz wpływu legendy samurajów na współczesną popkulturę” został w pełni zrealizowany. Dysertacja została napisana wyjątkowo dobrym językiem, a jej układ jest logicznie uzasadniony. Zapoznając się z tekstem widać, że Autorka pilnie korzystała z obszernej literatury, jaka zamieszczona została w pracy. Widać też chyba osobiste zaangażowanie w opracowaniu tego tematu, co nie wpłynęło negatywnie na sam tekst, ale przeciwnie, dodało mu „kolorów”.

W pierwszym z rozdziałów pod tytułem „*Droga łuku i konia: uzbrojenie samurajów*” Pani Puchalska opisuje w szczegółowy sposób uzbrojenie pieszego i konnego żołnierza japońskiego, a szczególnie samuraja. Ciekawe byłoby też, w moim przekonaniu, dodanie do tych drobiazgowych opisów pewnych danych demograficznych, z rozbiciem na omawiane epoki, o ile takie dane istnieją. Na przykład jaki był stosunek liczbowy warstwy samurajów do innych kategorii ludności, zwłaszcza rzemieślników, zdolnych do wytwarzania opisywanej broni. Na marginesie można dodać, że

interesującym faktem jest sprowadzenie wysoko wykwalifikowanych buddyjskich rzemieślników z Korei przez ród Soga. Nadzieja towarzysząca tym działaniom i przekonanie, iż buddyzm stanowi system wzmacniający arystokratyczne rządy zostały szybko zaprzeczone przez fakt, iż ten typ buddyzmu koreańskiego był recepcją buddyzmu chińskiego, gloryfikującego postać władcy, co miało przełożenie na wzmocnienie roli cesarza, a nie było to przecież celem arystokracji rodowej.

W rozdziale „*Sztuka zabijania. Samurajskie metody walki*” Autorka z wielkim znawstwem (i jak mi się wydaje, ze szczególnym osobistym zaangażowaniem) opisuje japońskie sztuki walki, zwracając uwagę nie tylko na kwestie techniczne, ale na też trening umysłu wojownika. W przekonujący sposób ukazano w dysertacji w jaki sposób wspomniane sztuki stanowią mogły istotny element „drogi” (dō), co w kontekście kultury japońskiej, chińskiej i ogólnie mówiąc, azjatyckiej, stanowi niebagatelny problem zarówno dla kulturoznawcy, religioznawcy, filozofa, ale przede wszystkim antropologa. W odniesieniu do sfery tej ostatniej dyscypliny różne uwagi znajdujące się pracy, dotyczące porównania różnych kwestii w Japonii i na Zachodzie są cenne. Bardzo interesujące były kiedyś dla mnie twierdzenia odnoszące się do chińskiego kung-fu, a także do japońskich sztuk walki, iż ćwiczenie się w nich jest patriotyzmem, co wskazuje na sposób budowy społecznej tożsamości narodów azjatyckich, w której istotę wchodzi określona filozofia samorozwoju. Cytowany przez Panią Puchalską wybitny teoretyk i praktyk sztuk walki, profesor Stanisław Tokarski ujął powyższą kwestię nazywając je „ruchowymi formami ekspresji filozofii Wschodu”. Istotną część tego wyrazu stanowią wysublimowane odczucia estetyczne, które w niektórych koncepcjach filozoficznych uważane były za ważną cechę systemu, także soteriologicznego. Można powiedzieć, że w tego typu estetycznych doświadczeniach wyrażają się dla Japończyków pewnego rodzaju jakości metafizyczne, które w filozofii Wschodu często stanowią konstytutywne elementy poznania prawdziwego.

W rozdziale „*Powab śmierci. Zwyczaj samobójstwa i zemsty*” spotykamy się z problemem zadziwiających zwyczajów, uzasadniających i rytualizujących działania samobójcze. Włączenie tych zwyczajów w ethos samuraja, jak pisze Pani Puchalska, stanowiło wyraz absolutnego oddania dla swego feudalnego pana. W tym rozdziale umieszczone są także rozważania dotyczące uniwersalnego w wielu kulturach problemu zemsty rodowej, poszerzonego o zemstę wynikającą z powinności względem suwerena i ideałów życia samuraja. W perspektywie ethosu bushido powiązanie obowiązku zemsty z honorem samuraja wskazuje na rygorystyczne aspekty postulatów moralnych. Podane przez Panią Puchalską przykłady pokazują różne strony tego rygoryzmu i zdeterminowania rycerzy, liczących się z utratą życia nawet z powodu nieznacznego przekroczenia zwyczajowych nakazów i zakazów. W wizji świata, w której metafizyka i estetyka tworzą szczególnego rodzaju związek, nawet śmierć samobójcza przez seppuku może stać się „dokonaniem artystycznym” i dlatego, w pewnym sensie - zbawczym. Jestem natomiast ciekaw, czy Autorka zgodziłaby się z moim

podejrzeniem, że taka estetyzująca rytualizacja śmierci samobójczej mogła służyć między innymi redukcji lęku, towarzyszącemu każdej istocie żywej w sytuacji zaprzeczenia istotnym życiowym popędom i instyktom. Poza tym włączała ona danego samuraja w szerszy obszar sensu, związany z mechanizmami społecznymi ustanowionymi w mitologiczny sposób w społeczeństwie japońskim (hierarchizacja, honor jako wyraz lojalności przekraczającej wymiar empirycznej egzystencji itd.). Jestem ciekaw, czy istnieją jakieś opracowania z zakresu psychologii lub psychiatrii, dotyczące tej kwestii, chociaż zdaję sobie sprawę, że nie wchodzi to w zakres prezentowanej dysertacji. Autorka wskazuje także na ambiwalentny wpływ na postawę wobec śmierci przejętych w bushido elementów etyki buddyjskiej. Traktowanie śmierci jako jednego z naturalnych przełomów w ciągu sansarycznej egzystencji nie zgadza się w buddyzmie z odbieraniem sobie życia, ponieważ złoże karmiczne nie wyczerpane w różnego typu doświadczeniach życiowych nie znika samo z siebie. Tak więc, samobójstwo nie „załatwia” mówiąc kolokwialnie, problemu, ponieważ musi się on pojawić w jednej z następnych, prawdopodobnie gorzej uwarunkowanych egzystencji.

W rozdziale „*Czułość wojownika: miłosne relacje między mężczyznami*” Pani Puchalska porusza zagadnienie homoseksualnych związków między samurajami, a także przedstawia analogiczne zjawiska w społecznościach związanych z działaniami wojennymi w kulturze zachodniej. Autorka wskazuje na różne uwarunkowania takich relacji, jak oddalenie od rodziny i kobiet podczas wypraw wojennych, poczucie wspólnoty w obliczu śmiertelnego niebezpieczeństwa, możliwość uczestnictwa w wysublimowanej wspólnoty kulturowej od jakiej były izolowane kobiety itd. Wskazuje także na ogólnie pozytywny stosunek do wszelkiego, nie przynoszącego widocznej nikomu krzywdy erotyzmu, jako wyrazu umiłowania życia i seksualności mężczyzny, wywodzącej się z kultów fallicznych.

Bardzo interesującym rozdziałem jest zatytułowany „*Gunki monogatari: opowieści wojenne*”, bowiem w tych opowieściach zaznaczony został wyraźnie ideał samurajskiego ethosu. Opisywani w tych opowieściach bohaterowie stali się dla dalszych pokoleń wzorcami osobowymi, a ich czyny obrosnięte legendami najpełniej odzwierciedlają ideał japońskiego nieustraszonego i szlachetnego rycerza. Dzięki inteligentnie dobranym opisom zamieszczonym przez Autorkę wyłania się ostatecznie taka idealna postać, będąca mistrzem zarówno w sztukach walki jak i literaturze. Bardzo interesujące są w przedstawionej pracy, wplecione w tok narracji, uwagi dotyczące konieczności znajomości literatury przez doskonałego samuraja realizującego postulat *bunbu*, a także prezentacje utworów poetyckich pisanych najczęściej w dramatycznych okolicznościach zagrożenia życia.

W części pod tytułem „*Chushin Gishi. Ideał wojownika w świetle praw i pism samurajów*” znajdujemy dopełnienie poprzedniego rozdziału. W tym przypadku chodzi o kodyfikację cech i

sposobów zachowania rycerza, co dokonywało się głównie dzięki kodeksom rodowym. Pani Puchalska analizuje tę kwestię w perspektywie zmieniających się warunków historycznych, innych w czasie wojen, a innych w okresie pokoju. Umacnianie się władzy centralnej stawiało przed samurajami wymóg takiego dostosowania się do sytuacji, by cechy doskonałego, lojalnego i ceniącego honor samuraja mogły, po odpowiedniej adaptacji, służyć wspólnej sprawie japońskiego społeczeństwa także w czasie pokoju. Rozważania Autorki dotyczące poszczególnych sformułowań kodeksów pozwalają na konstatacje dotyczące konfrontacji ideałów samurajskich i codziennego życia. To dość ważna kwestia metodologiczna. Błędem bowiem byłoby na przykład wyrobić sobie pogląd o życiu rycerza średniowiecznego jedynie na podstawie Pieśni o Rolandzie, lub o życiu religijnym tylko na podstawie Legendy o świętym Aleksym.

Rozdział „*Krwawe hinomaru. Specyfika cesarskich wojsk Japonii oraz ich działań w wojnie w Azji i na Pacyfiku*” zawiera opisy i rozważania bliskie człowiekowi współczesnemu, dla którego problemy wynikające z ostatniej wojny nie straciły aktualności. Zawiera też problem istotny dla przyszłości globalizującego się świata, a jest nim pytanie, czy historyczne uwarunkowania, które przeniknęły do struktury społecznej i osobistej ludzi tworzących różne społeczności, w tak mocny sposób determinują ich działania, że myśl o stworzeniu harmonijnej wspólnoty światowej jest nierealna i zaliczyć ją można do nowej utopii. Autorka opisuje w jaki sposób ethos busido przeniknął do całego społeczeństwa japońskiego walczącego podczas drugiej wojny światowej, wskazując na elementy propagandy, uwarunkowania gospodarcze i kulturowe. Towarzysząca walce pogarda dla śmierci i całkowite oddanie dla idei Japonii jako krainy wywyższonej pośród społeczeństw świata, w konfrontacji z technologiczną dominacją Zachodu nie spełniły nadziei na zwycięstwo „ducha” nad „materią”, przy czym chodzi tu raczej o wyidealizowanego „ducha samuraja”, spełniającego wszelkie wymogi wspomnianych poprzednio kodeksów, niż np. ducha buddyjskiego świętego lub bodhisattwy, tak jak są one opisywane w Kanonie. W tym przypadku wzorzec kulturowy i teologiczny ideał rozmiękały się już od dawna. Ciekawe, jak daleko ten pierwszy wpłynął na rozumienie buddyzmu (przede wszystkim zen) pośród Japończyków, czego owocem było niezgodne z tą religią zaangażowanie wielu jej przedstawicieli w działania militarystyczne i nacjonalizm. Autorka poświęca dość dużo miejsca w tym rozdziale kwestii kamikaze. Zwróciłbym uwagę na różne aspekty szkolenia, mające cechy silnego „prania mózgu”, łącznie z technikami hipnotycznymi, co wskazuje na istotną trudność, związaną z zaprzeczeniem instynktowi samozachowawczemu, w spełnianiu celu przez „boski wiatr”, pomimo wpajania wiadomej ideologii.

„*Trwałość legendy. Obraz samuraja we współczesnej kulturze popularnej*” był dla mnie bardzo ciekawy, ponieważ interesuje mnie szczególnie nowa perspektywa kulturowa związana z masowym użyciem współczesnych środków przekazu. Pani Puchalska zaprezentowała w tej części

dysertacji zasadnicze dla omawianego tematu zjawiska kulturowe, zarówno w Japonii jak i w kulturze światowej. Literatura, ale przede wszystkim film, komiks, manga i anime, gry komputerowe, to sfera oddziaływania niektórych ważnych wątków i elementów dotyczących japońskiej postawy życiowej, ideałów etycznych, sposobu życia i stosunku do śmierci. Istotną sprawą, trudną do przecenienia był, zapoczątkowany już w latach sześćdziesiątych ubiegłego wieku, pewnego rodzaju, jak można to chyba określić, kult dalekowschodnich sztuk walki, z całą ich dość eklektyczną otoczką religijno – filozoficzno – światopoglądową. Co bardzo interesujące, zgodnie z określeniem Stanisława Tokarskiego, że sztuki te stanowią ruchową ekspresję dalekowschodniej filozofii, w wielu dziełach kultury popularnej doskonała ich znajomość świadczyć ma nie tyle o fizycznej sprawności bohatera, ale o mocy jego ducha. Taki właśnie schemat znajduje się na przykład w Matrixie, w którym walki Neo z agentami, a szczególnie prędkość jego ruchów, ukazywać ma w bezpośredni sposób wzrastającą doskonałość jego umysłu. W Gwiezdnym Wojnach także występuje ten schemat, nie mówiąc o innych, nie tak sławnych dziełach popkultury. Na marginesie można dodać, że sam kult miecza, który pojawił się w popkulturze, nie jest tylko samurajskiego pochodzenia, ale zakorzeniony jest w prastarych, ale wciąż żywych mitach Zachodu. Zakony rycerskie zaś to pomysł w wielu kulturach, żeby podać przykład od Japonii odległy: można wskazać na dwa zakony rycersko – kapłańskie u Azteków, Orła i Jaguara.

W sumie praca jest interesująca, napisana w kompetentny sposób, Autorka w rzetelny sposób przedstawiła zarówno istotę ethosu bushidō, jak i oddziaływanie tego ideału na różne zjawiska i instytucje kulturowe w Japonii i w świecie. Zasadniczo nie mam poważniejszych uwag, a raczej pewne postulaty, które zaznaczyłem w trakcie omawiania treści poszczególnych rozdziałów. Ogólnie mówiąc, być może przydałoby się włączyć do prezentowanych kulturoznawczych w zasadzie rozważań, jeszcze szerzej pewne aspekty psychologii i socjologii, co pozwoliłoby na głębszą hermeneutykę, zwłaszcza cytowanych fragmentów tekstów.

Reasumując stwierdzam, że praca Pani Joanny Katarzyny Puchalskiej spełnia ustawowe wymogi odnoszące się do prac doktorskich i tym samym uważam, że Autorka powinna być dopuszczona do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

*Tulcan Trzaskalin*